

Turcja / Ochłodzenie sprzed ponad 8 tys. lat zmieniło życie megamiasta

Ponad 8 tys. lat temu, z powodu zmian klimatu, mieszkańcy Çatalhöyük (Turcja) - jednego z najstarszych miast świata - zamienili domostwa z cegły na szałas, a zamiast bydła zaczęli hodowlę kóz. W tych archeologicznych ustaleniach uczestniczą Polacy.

Mniej więcej 8,2 tys. lat temu na Ziemi klimat gwałtownie się ochłodził, a nowe warunki utrzymywały się niemal 200 lat. Było to spowodowane gwałtownym wytopieniem się lodowca na północy Kanady. Ogromne ilości wody z lodowca wlały się do północnego Oceanu Atlantyckiego. O zmianach tych wiadomo od dawna dzięki badaniom geologicznym.

Nowej wiedzy na temat tego okresu dostarczyli ostatnio archeolodzy pracujący w tureckim Çatalhöyük. Jest to jedno z najstarszych miast świata i jedno z najbardziej znanych stanowisk archeologicznych, dostarczających wiedzy na temat pierwszych rolników. Od kilkunastu lat, obok ekip z USA i Wielkiej Brytanii, wykopaliska prowadzą tam również Polacy.

Megamiasto Çatalhöyük w okresie pogorszenia klimatu 8,2 tys. lat temu zostało częściowo opuszczone - informują teraz archeolodzy.

"W tym czasie na wzgórzu mieszkało zdecydowanie mniej ludzi. Nie wznosili też domostw z cegieł suszonych, a jedynie lekkie budowle w typie szałasów" - opowiada PAP prof. Arkadiusz

Marciniak z Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu, jeden z autorów publikacji nt. Çatalhöyük, przedstawionej w prestiżowym periodyku "Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America".

Domy z cegieł suszonych wznoszono tam ponownie później, pod koniec siódmego tysiąclecia, czyli wraz z ociepleniem klimatu. Było ich jednak mniej, a ich wnętrza nie były tak pieczołowicie zdobione, jak we wcześniejszych stuleciach. "Natomiast po ok. 150 latach ludzie zupełnie opuścili to wzgórze. Nie mam wątpliwości, że przyczyniło się do tego również odnotowane przez nas wahnięcie klimatu, choć był to zapewne tylko jeden z powodów" - uważa naukowiec.

Ochłodzenie wpłynęło też na dietę mieszkańców Çatalhöyük, którzy w tym czasie hodowali więcej kóz, niż bydła (jak bywało wcześniej) - ustaliła dr hab. Kamilla Pawłowska z Instytutu Geologii UAM w Poznaniu.

Tusze były też bardziej szczegółowo opraciwane, a mięso wykorzystywano do ostatniego kawałka, o czym świadczą liczne nacięcia na kościach. "To każe nam sądzić, że mięsa nie marnowano - być może dlatego, że nie było go zbyt wiele" - dodaje prof. Marciniak.

Kozy mogły zastąpić bydło również dlatego, że w gorszych warunkach, chłodniejszych i bardziej suchych, łatwiej jest je hodować - sugerują naukowcy.

"Do tej pory ta zmiana klimatu rejestrowana była tylko w postaci różnego rodzaju śladów geologicznych. Dzięki naszym badaniom po raz pierwszy uzyskaliśmy dane dotyczące wpływu tego epizodu na życie ludzi" - podkreśla prof. Marciniak.

Dowodem wyraźnej zmiany klimatu na terenie Çatalhöyük są wyniki badania deuteru – stałego izotopu wodoru, pobrane z fragmentów naczyń ceramicznych odkrytych na terenie osady. W naczyniach przechowywano żywność pochodzenia zwierzęcego, a izotopy zachowały się w pozostałościach tłuszczów. Próbkę do badań pobrano z naczyń wytworzonych zarówno przed zmianą klimatu, w okresie ochłodzenia i po jego zakończeniu.

"W fazach, w których doszło do zmian klimatu - od ok. 6250 do 6100 roku - odczyty wyraźnie różniły się od tych sprzed i po ochłodzeniu. To bezpośredni dowód na to, że klimat uległ wyraźnej zmianie" - zauważa prof. Marciniak. Próbkę ceramiczną do specjalistycznych badań,

które wykonali eksperci na Uniwersytecie w Bristolu w Wielkiej Brytanii, przygotowała Marta Krueger z Instytutu Archeologii UAM w Poznaniu.

Çatalhöyük było zamieszkiwane nieprzerwanie przez nieomal 1200 lat pomiędzy 7100 a 5950 rokiem p.n.e. Szacuje się, że w okresie największego rozkwitu gęsto zabudowane osiedle o powierzchni kilkudziesięciu hektarów zasiedlało ok. 6 tys. mieszkańców. Stanowisko zasłynęło dzięki różnym plastycznym dekoracjom oraz malowidłom, którymi dekorowano ściany domostw. Przedstawiały one postaci ludzkie, zwierzęce i motywy geometryczne. Ciekawostką jest, że zmarłych grzebano tam pod podłogami domów.

PAP - Nauka w Polsce, Szymon Zdziebłowski

szz/ zan/



**ZAPISZ SIĘ
NA NEWSLETTER**

ZAPISZ SIĘ >

WIĘCEJ NA TEN TEMAT